



REDAKTORZY NUMERU:

Kuba, Martyna, Zuzia, Filip, Kacper, Szymon, Maciek, Klara

INNA SZKOŁA

Szkoła jest inna. Nie taka jak w ubiegłym roku. Zasady, nakazy, zakazy poznaliśmy już 1 września. Zamiast akademii były same informacje.

Ale my, redaktorzy, postanowiliśmy spojrzeć na pana Covid'a z przymrużeniem oka.

TROCHĘ SZKOLNYCH ZASAD

Chodzenie do szkoły sprawia nam coraz mniej przyjemności (właściwie to nie wiemy, czy nawet kiedyś nam to sprawiało frajdę).

Przez tego pana Covid'a:

- nie możemy chodzić po korytarzach i się przedrzeźniać
- mamy osobne wejścia do szkoły (co nas trochę smuci)
- musimy chodzić w najgorszym wymyśle XXI wieku, czyli maseczkach
- musimy dezynfekować ręce alkoholem (gdyby tylko rodzice się o tym dowiedzieli)

To chyba koniec koronawirusowych zasad.

Kacper Kuna i Kuba Szypuła



Z. K.



ZALETY PANA COVID'A

Gdy wybuchła pandemia w Polsce, dużo zmian zaszło w naszej szkole.

W większości negatywnych, ale zdarzyły się też pozytywne, takie jak:

- zostajemy w klasie, a nauczyciele przychodzą do naszej klasy.
- nauczyliśmy doceniać małe rzeczy, ponieważ wcześniej nie docenialiśmy ich tak bardzo.
- na W-F częściej wychodzimy na dwór.

Szymon Pawlik i Maciej Grochowina

ZAMKNIĘTA PRZESTRZEŃ

Jesteśmy uwięzieni na korytarzach przed naszymi klasami. Nie wolno nam przekraczać żółtych pasków namalowanych równiutko.

Co więc robić na przerwach w tak ograniczonej przestrzeni?

Cały dzień tylko z tymi samymi kolegami i koleżankami. Straszne, ale jest szansa, że klasy będą bardziej zgrane.

Nawet do biblioteki chodzimy z wychowawcami.

Nie można pogadać w toalecie, poprawić makijażu i zerknąć w telefon, bo dopuszczalne jest tylko przebywanie w niej trzech osób.

Klara Pazera i Zuzia Malicka



Z. K.

LEKTUROWO

Czytacie lektury? Mały procent uczniów na pewno tak, ale większość szuka streszczeń. Niektórym nawet nie chce się szukać w internecie. Nie wszystkim zależy na dobrej ocenie z polaka. Ale są książki, które mogą zachęcić do czytania. Na przykład "Felix, Net i Nika oraz Gang Niewidzialnych Ludzi" Rafała Kosika, współczesnego pisarza.

Lektura „Felix, Net i Nika oraz Gang Niewidzialnych Ludzi” to fantastyczna i ciekawa książka dla dzieci i młodzieży.

FELIX, NET I NIKA NA KARTACH POWIEŚCI

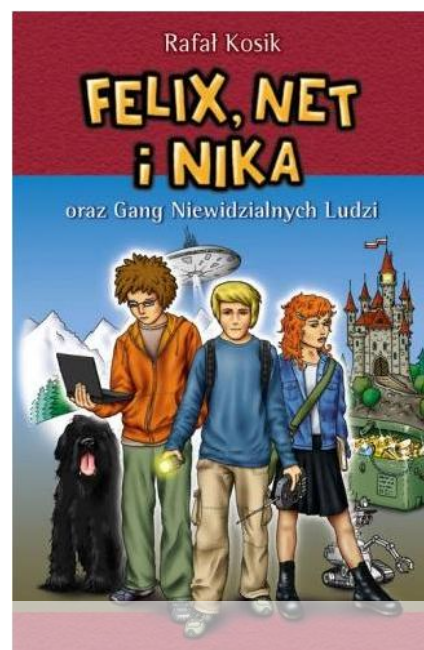
Opowiada o gangu, który rabuje banki, a trójka przyjaciół chce im pokrzyżować plany. Ta książka mówi, że każdy z nas może przeżyć niesamowite przygody, jeśli tylko chce.

Warto ją przeczytać i dobrze, że jest wprowadzona do listy lektur klasy szóstej.

Każdy, kto przeczytał tę książkę, może się zgodzić z moim zdaniem. To historia opowiadająca o sytuacjach, które mogą się wydarzyć w najbliższym czasie lub w bardziej odległym. Ciągłe napięcie podczas czytania i niesamowite zwroty akcji nadają powieści tajemniczości, są bardzo magiczne. A poza tym to powieść współczesna, więc bliska nam. Szóstoklasiści i tak muszą ją przeczytać.

Osobiście bardzo polecam lekturę „Felix, Net i Nika, oraz Gang Niewidzialnych Ludzi” i mam nadzieję, że wam też się spodoba.

Kuba Szypuła



FELIX, NET I NIKA NA EKRANIE

Film „Felix, Net i Nika oraz Teoretycznie Możliwa Katastrofa” to bardzo fajny i ciekawy film opowiadający o II wojnie światowej i teoretycznie możliwej katastrofie (jak sama nazwa wskazuje). Trójka przyjaciół, która przenosi się w czasie, stara się nie dopuścić do niej.

Oficjalnie chciałbym obwieścić, że ten film jest fajną alternatywą podróżowania w czasie i istnienia czwartego wymiaru. Zachęca do poznawania historii Polski (przynajmniej ja tak to odbieram).

Film idealny na wspólne wieczory spędzane razem z rodziną. To jakby odzwierciedlenie ekranizacji „Harry Pottera”, tylko że trochę mniej straszny, więc dla małych jak i dla dużych dzieci jest idealny. Każdy, kto pragnie trochę rozrywki, magii, tajemniczości, nie zawiedzie się.

Film wszedł na ekrany w 2012 roku. A zainteresowałem się nim, gdy polonistka podała nam listę lektur. Jeśli polubiliście Felixa, Neta i Nikę, czytając lekturę, obejrzyjcie ich przygody na ekranie.

Kuba Szypuła

NIETYPOWE ŚWIĘTA

wrzesień

15 września

DZIEŃ KROPKI

Jak jest ważna wśród innych znaków interpunkcyjnych: str. 5 i 6.

19 września

MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ MÓWIENIA JAK PIRAT

Może powitać znajomych pirackim: Ahoj!

DZIEŃ EMOTKI

21 września

ŚWIATOWY DZIEŃ ORDERU UŚMIECHU DZIEŃ KAPSLA

22 września

ŚWIATOWY DZIEŃ BEZ SAMOCHODU

26 września

DZIEŃ KRÓLIKA

29 września

DZIEŃ KAWY

30 września

DZIEŃ CHŁOPCA

Zuzia Malicka

Dzień królika

Wywodzi się z Anglii, a celem tego święta jest zwrócenie uwagi na tego pupila.

Można spotkać je na całym świecie.

To najpopularniejsze pupile wybierane przez dzieci.

Gryzonie te są ciekawskie i uwielbiają pieszczoty.

Potrzebują nie tylko uwagi, ale troskliwej opieki, a przede wszystkim wymagają dużo cierpliwości.

Uwielbiają zabawy.

Ciekawostki o królikach:

✓ Na świecie żyje ponad 180 ras królików.

✓ Króliki mogą sięgać rozmiarów dorosłego kota, a nawet dziecka.

✓ W zależności od rasy, waga gryzoni waha się od 1,5 do 10 kilogramów.

✓ Króliki mogą obrócić uszy o 180 stopni.

✓ Dzikie króliki mogą tworzyć własne domy, budując tunele w ziemi.

Filip Migocki



Dzień Emotikona

Według mnie to fajny przekaz, by uczcić emotikony, bo dzięki nim odczuwamy emocje. I dlatego dobrze jest obchodzić to święto.

Dzień Kawy

Kawa to przyjemność i użyteczność. Przyjemność, by rozkoszować się jej smakiem, a użyteczność, bo stawia ludzi na nogi. Zasługuje na własne święto.

Kuba Szypuła

Światowy Dzień

Orderu Uśmiechu

Order Uśmiechu to nagroda przyznawana dla dorosłych przez dzieci za działania przynoszące radość. Każdy rodzic powinien mieć taki Order Uśmiechu, bo codziennie rodzice sprawiają dzieciom radość.

Kuba Szypuła



Czy wiecie, że ten order ma już 52 lata?

A gdyby tak w szkole wprowadzić kilka nietypowych świąt?

Choćby jedno w miesiącu.

Może byłoby weselej w czasie, gdy tak niewiele mamy rozrywek, bo nie wolno się gromadzić.

Na przykład

w DNIU SPADAJĄCEGO LIŚCIA można by ogłosić konkurs na najpiękniejszy klasowy jesienny liść i powiesić go na drzwiach klasy. Proste, prawda?

Pogadamy z samorządem.

KROPKA NAJWAŻNIEJSZA

KRÓLOWA KROPKA

Pewnego popołudnia królowie i królowe zebrał się w jednym miejscu, aby uzgodnić, który z nich jest najważniejszy.

- Wiadomo, że ja! – zachnął się Wykrzyknik. - Przecież to ja wszystkim rozkazuję!
- Do prawdy? - zapytał się Pytajnik. - A czy ktokolwiek pomyślał o mnie, Pytajniku?
- Wypraszam sobie, ale to ja oddzielam zdania – zbulwersował się Przecinek.
- Ja też tu... - nie zdążyła dokończyć Kropka, bo przerwał jej Cudzysłów:
- „Moi drodzy, po co kłótnie? Po co wasze swary głupie?” Nie możecie załatwić tego, jak dorosłe znaki? Zapytajcie się ludzi, kogo z was najczęściej używają i kogo uważają za najważniejszego. Spotkajmy się za miesiąc i przeanalizujemy wyniki.



Wszystkie znaki zgodziły się. Król Wykrzykników poszedł do swych poddanych tej samej rasy i krzyknął:

- Moi przyjaciele! Musimy udowodnić, że to my jesteśmy najważniejsi! Mamy miesiąc, aby zapytać się ludzi, czy uważają nas za najlepszych! Do dzieła!

Wykrzykniki rozstąpiły się i poszły w swoją stronę. Ich król był bardzo zadowolony.

W tym samym czasie władca Pytajników zebrał się przed tłumem i przemówił:

- Czy uważacie, że jesteśmy najważniejsi? Czy twierdzicie, że my jesteśmy królami znaków interpunkcyjnych? Macie zamiar mi pomóc? Jak tak, to musimy zebrać się i iść zapytać ludzi, kto króluje wśród nas, znaków, rozumiecie? Mamy miesiąc, damy radę?

Pytajniki odpowiedziały jednogłośnie i rozeszły się po całym świecie.

Natomiast nieśmiała królowa Kropka przemówiła do swojego ludu milutkim, piskliwym głosem:

- Idę wykonać ważną misję. Róbcie to, co zawsze robicie. Wróć wkrótce.
- I Kropka opuściła swoich przyjaciół. Błądziła po całym świecie, aż w końcu wyskoczyła z jednego z komputerów. Młoda dziewczyna zapatrzona w laptopa nawet nie zwróciła na nią uwagi.
- Co tam piszesz? - zapytała królowa swoim cieniutkim głosikiem.
- Nic takiego – powiedziała nastolatka zerkając na Kropkę. - Czekaj, co?! K-kim, a raczej czym t-ty jesteś?
- Jestem królową Kropka. Mów mi Kropka. Przepraszam, że cię wystraszyłam.
- Czekaj, czy ty właściwie nie powinnaś być na końcu zdania? Po co tu przysłaś?
- Mieliliśmy kłótnię o to, kto jest najważniejszym znakiem.
- Przecież to oczywiste, że ty! Jedna ty to po prostu kropka, dwie - dwukropka, trzy - wielokropka, jedna i przecinek to średnik...
- N-na serio tak uważasz? Wykrzyknik i Pytajnik mówią kompletnie co innego...
- Oczywiście, że tak uważam! Przecież nawet bez ciebie, Kropko, wykrzyknik byłby zwykłą kreską, a pytajnik zwykłym szlaczkiem!
- Może i masz rację...
- Nie może. Widzisz, nawet w moim opowiadaniu jest najwięcej kropek. Czasami w dialogu pojawi się pytajnik czy wykrzyknik, ale to rzadkość... tak samo w mojej książce.

KROPKA NAJWAŻNIEJSZA

- Piszesz książkę?
 - Tak jakby... nie lubię o tym mówić...
 - Rozumiem. Która godzina?
 - 18:57. Przybyłaś do mnie dwadzieścia siedem minut temu.
 - Tam, skąd przybyłam minuta u was to u mnie jeden dzień... Muszę szybko wracać.
 - Mam nadzieję, że wygrasz, Kropko oraz że jeszcze się kiedyś spotkamy.
 - Pamiętaj, zawsze będę z tobą, tutaj – pokazała swoją małą rączką na serce dziewczynki.
 - Żegnaj...
 - Diana. Mam na imię Diana – zawstydzila się nastolatka.
 - A więc, żegnaj Diano.
 - Do zobaczenia, Kropko.
- Królowa weszła z powrotem do komputera i ile sił w jej nóżkach pobiegła tam, gdzie spotkali się przed miesiącem.
- Przepraszam za spóźnienie... - wydyszała zmęczona Kropka.
 - Czekaliśmy na ciebie 5 minut! - krzyknął Wykrzyknik.
 - Gdzie byłaś? - zapytał Pytajnik.
 - Nie kłóćcie się – powiedział Cudzysłów. - Powiedzcie, co robiliście przez miesiąc?
 - Moi ludzie obeszlą cały świat, aby zebrać informacje! - pochwalił się Wykrzyknik.
 - Jak to co? - zapytał Pytajnik. - Dokładnie to, co mówi Wykrzyknik, czy nie to mieliśmy zrobić?

- A ty, Kropko? - spytał Cudzysłów.
- Spotkałam przemiłą dziewczynkę. Miała na imię Diana. Twierdziła, że ja jestem najważniejsza. Ja tak nie twierdzę. Mówiła mi, że pisze opowiadania i książki. Bardzo ją polubiłam. I mam nadzieję, że ona mnie też...
- Nie o to chodziło w tym zadaniu!
- W czym ma nam to pomóc?
- Cisza! Wszyscy jesteście zapatrzeni w siebie, wybaczenie, że tak się wyrażę, ale zachowujecie się jak egoiści! Kropka wykonała prawidłowo zadanie, więc to ona otrzymuje tytuł Królowej Wszystkich Znaków Interpunkcyjnych – ogłosił Cudzysłów.
- Ty oszuścisz! Zrobiłaś to specjalnie!
- Jak to? Za co?



- „Nikt nie jest bardziej niesprawiedliwy w osądzaniu innych niż ten, kto ma wysokie mniemanie o sobie.” Taka moja rola. Cytuję słowa innych i nigdy nie zmieniam treści słów. Kropka jako jedyna poprawnie zrozumiała moje polecenie. Chciałem, abyście sami wyruszyli w świat, aby poznać ludzi, ale wy woleliście posłużyć się innymi. Ona poszła sama i zapoznała się z człowiekiem, a dokładnie z dziewczynką – powiedział cudzysłów.
- I właśnie w taki sposób Kropka została władczynią wszystkich znaków interpunkcyjnych.

Martyna Szczerba